



Tom 29/2019, ss. 7–36

ISSN 1644-888X

e-ISSN 2449-7975

DOI: 10.19251/ne/2019.29(1)

www.ne.pwsplock.pl

---

**Zbigniew Klimiuk**

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Płocku

**SYTUACJA I TENDENCJE ROZWOJOWE  
W POLSKIEJ GOSPODARCE W LATACH  
1982-85 PO WPROWADZENIU  
STANU WOJENNEGO – PRZEDOSTATNIA  
I NIEUDANA PRÓBA RATOWANIA  
REALNEGO SOCJALIZMU**

**DEVELOPMENTAL SITUATION AND TENDENCIES IN POLISH  
ECONOMY AFTER MARTIAL LAW (1982-85) – PENULTIMATE  
INEFFECTIVE ATTEMPT TO SAVE REAL SOCIALISM**

**Streszczenie**

Celem opracowania jest analiza wybranych i ważnych czynników wpływających na rozwój gospodarki Polski w okresie 1982-85 w sferze realnej w powiązaniu z systemem funkcjonowania gospodarki. Starano się wyeksponować te aspekty kierunków rozwoju w tym okresie, które uważano za niedostateczne lub niewłaściwie scharakteryzowane w wielu dotychczasowych publikacjach. Przeprowadzona analiza może przyczynić się do

**Summary**

The aim of the study is to analyze selected and important factors affecting the development of the Polish economy in the period 1982-85 in the real sphere in connection with the functioning of the economy. It was attempted to expose those aspects of development directions in this period which were considered insufficient or incorrectly characterized in many previous publications. The conducted analysis may contribute to a better explanation of

lepszego wyjaśnienia jego elementów sprawczych i czynników go hamujących oraz istniejących wówczas zagrożeń, możliwości ich przezwyciężenia, uruchomienia rezerw i przyspieszenia rozwoju gospodarczego w rozpoczynającym się wtedy pięcioleciu (poczynając od 1986 r.). W opinii autora była to ostatnia i realna próba uratowania na pewien czas realnego socjalizmu oraz gospodarki centralnie planowanej i zarządzanej w Polsce. Zakończyła się, podobnie jak poprzednie, niepowodzeniem. Strategicznym obszarem okazał się nikły postęp techniczny utrudniający wzrost wydajności pracy i powodujący powiększanie się luki technologicznej w stosunku do krajów wyżej rozwiniętych. Powodował on spadek wolumenu i efektywności eksportu do tej grupy krajów wyrobów wysoko przetworzonych, w tym przede wszystkim maszyn, a ze względu na ograniczenia surowcowe również całego eksportu. W tym roku mija 30 lat od początku ostatecznego pożegnania się z socjalizmem (również w gospodarce) poprzez jego stopniowy demontaż.

**Słowa kluczowe:** polska gospodarka, system nakazowo-rozdzielczy, rozwój gospodarczy, Plan Trzyletni 1983-85, zadłużenie zagraniczne, efektywność gospodarki, marnotrawstwo i niewykorzystanie zasobów, majątek trwałe i zasoby pracy, przemiany strukturalne, importochłonność gospodarki, strategia eksportu.

## WSTĘP

W roku bieżącym (2019 r.) mija 30 lat od rozstania się z realnym socjalizmem, również w gospodarce w postaci systemu nakazowo-rozdzielczego. Przyczyny, które doprowadziły do jego upadku powinny być nadal przedmiotem różnych analiz i studiów, ażeby nie powtarzać ponownie tych samych błędów. Chodzi zarówno o sposób prowadzenia polityki gospodarczej, jak i zmiany sys-

its causative elements and factors inhibiting it, as well as the threats existing at that time, the possibility of overcoming them, launching reserves and accelerating economic development in the five-year period commencing (beginning in 1986). In the author's opinion, this was the last real attempt to save real socialism and a centrally planned and managed economy in Poland for some time. It ended, like the previous ones, with failure. The strategic area turned out to be a small technical progress hindering the growth of labor productivity and causing a growing technological gap in relation to the more developed countries. It resulted in a decrease in the volume and efficiency of exports to this group of highly processed products, including primarily machines, and due to the restrictions on raw materials, including all exports. This year, 30 years have passed since the beginning of the final farewell to socialism (also in the economy) through its gradual dismantling.

**Key words:** Polish economy, command and distribution system, economic development, Three-Year Plan 1983-85, foreign debt, economic efficiency, waste and non-use of resources, fixed assets and labor resources, structural changes, import absorption of the economy, export strategy.

temowe związane z funkcjonowaniem gospodarki. Za ostatnią próbę ratowania gospodarki realnego socjalizmu uważa się zazwyczaj działania podjęte przez rząd M. Rakowskiego w pierwszych kilku miesiącach jego funkcjonowania, który ukonstytuował się w połowie października 1988 r. i trwał prawie do połowy września 1989 r. Poczynając od lutego, a następnie czerwca 1989 r. funkcjonował w zmienionych warunkach politycznych. Moim zdaniem szanse na wyjście z „ostrego zakrętu” były wówczas już żadne. Rozpoczęcie procesu liberalizacji i prywatyzacji gospodarki pogłębiło tylko ogólnogospodarczy chaos i spowodowało dalsze obniżenie efektywności jej funkcjonowania wraz z pogłębieniem nierównowagi. W pewnym momencie można było odnieść wrażenie, iż właśnie o wywołanie systemowego bałaganu właśnie chodziło. Przykładem może być sprowokowana przez rząd i NBP hiperinflacja na początku 1989 r. Duże natomiast możliwości i szanse wyjścia na prostą w gospodarce istniały moim zdaniem w kolejnych kilku latach po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 r. i rozpoczęciu realizacji reformy gospodarczej poczynając od stycznia 1982 r. Zostały one jednak ze względu na kilka podstawowych przyczyn niewykorzystane i zmarnowane [Rurarz, 1990, s. 80-92]. Polska zaczęła w tym czasie w sposób prawie niekontrolowany tracić rzeczywisty i psychologiczny dystans ekonomiczny w stosunku do krajów rozwiniętych. Na przekór temu ówczesna władza w retoryce politycznej nadal posługiwała się hasłem, iż „socjalizmu w Polsce będziemy bronić, jak niepodległości”.

Celem poniższego opracowania jest analiza wybranych i ważnych czynników charakterystycznych i wpływających na rozwój gospodarki Polski w okresie 1982-85 w sferze realnej w powiązaniu z systemem funkcjonowania gospodarki. Starano się wyeksponować te aspekty problematyki rozwoju w tym okresie, które uważano za niedostateczne lub niewłaściwie scharakteryzowane w wielu dotychczasowych publikacjach [Maurer, 1994, s. 5-36]. Przeprowadzona analiza może przyczynić się do lepszego wyjaśnienia czynników sprawczych rozwoju i czynników go hamujących oraz istniejących wówczas zagrożeń, możliwości ich przezwyciężenia, uruchomienia rezerw i przyspieszenia rozwoju gospodarczego w rozpoczynającym się wtedy pięcioleciu poczynając od 1986 r. Obliczenia oparte zostały na oficjalnych danych statystycznych. Część z nich ma charakter szacunkowy, głównie ze względu na brak niektórych pełnych danych pochodzących z okresu 1982-85.

## 1. WARUNKI STARTU DO PLANU 3-LETNIEGO

Rok 1981 był okresem największego załamania gospodarczego, spadku produkcji, rozpadu powiązań rynkowych oraz ogłoszenia niewypłacalności kraju z tytułu zobowiązań zaciągniętych za granicą pożyczek i kredytów [Jędrzychowski, 1982, s. 26-37]. Przedsięwzięcia poczynione w 1982 r. w warunkach stanu wojennego były nakierowane na częściowe przywrócenie równowagi ekonomicznej i więzi rynkowych przy pomocy drastycznej podwyżki cen detalicznych i obniżki realnego poziomu konsumpcji, dalszego zmniejszenia poziomu inwestycji, zwiększenia wydobycia węgla przy jednoczesnym wydłużeniu czasu pracy w górnictwie. Wysoka podwyżka cen produktów rolnych w 1981 r. i relatywny wzrost dochodów rolniczych w stosunku do dochodów pracowników w gospodarce państwowej, a także zmiany systemowe w rolnictwie oraz poprawa jego zaopatrzenia w dobra inwestycyjne, przyczyniły się do zapoczątkowania wzrostu produkcji roślinnej, a wobec radykalnej redukcji importu zbóż i pasz, do dostosowania się produkcji zwierzęcej do krajowej bazy paszowej na znacznie niższym poziomie od przedkryzysowego, zwłaszcza w produkcji mięsa [Kuczyński, 1981, s. 107–109].

Wszystkie te przedsięwzięcia łącznie umożliwiły pewne zwiększenie eksportu, przy znacznym ograniczeniu importu, głównie z krajów kapitalistycznych i uzyskanie nadwyżki eksportowej z tymi krajami [Edwards, 1992, s. 31-57]. Uzyskanie tej nadwyżki, przy zablokowaniu dopływu kredytów, służyło do spłaty części procentów od pożyczek zaciągniętych w bankach prywatnych i stanowiło niezbędny warunek kontynuacji wymiany handlowej [Brzeziński, 1990]. Jednocześnie, przy ogólnym znacznym zmniejszeniu importu, zasadniczo wzrósł udział importu zaopatrzeniowego dla przemysłu kosztem importu inwestycyjnego oraz zbóż i pasz umożliwiając zatrzymanie spadku importu zaopatrzeniowego, a w drugiej połowie 1982 r. zapoczątkowanie jego tendencji wzrostowej, co stało się też jednym z głównych czynników wzrostu produkcji przemysłowej.

Równoległe z tymi działaniami w sferze realnej, w większości dziedzin gospodarki wprowadzono w 1982 r. zapowiedzianą rok wcześniej reformę gospodarczą likwidując formalnie system nakazowo-rozdzielczy przy pozostawieniu jednak w okresie przejściowym, który miał trwać 2-3 lata, części jego relikwów praktycznie we wszystkich sferach funkcjonowania gospodarki. W wyniku podjętych działań uzyskano w 1982 r. następujące zmiany podstawowych wskaźników gospodarki w stosunku do stanu w 1981 r.

**Tabela 1. Wskaźniki gospodarcze w latach 1981 i 1982**

	Jednostka miary	1981	1982	1983
Dochód narodowy wytworzony	mld zł (ceny 1982)	4848	4581	94,5
Dochód narodowy podzielony	mld zł (ceny 1982)	5023	4498	89,5
Saldo dochodu podzielonego i wytworzonego	mld zł (ceny 1982)	+ 175	-83	.
Spożycie	mld zł (ceny 1982)	3985	3526	88,5
Akumulacja	mld zł (ceny 1982)	1038	970	93,4
Inwestycje netto	mld zł (ceny 1982)	1005	805	80,1
Przyrost środków obrotowych i rezerw	mld zł (ceny 1982)	33	165	500
Produkcja sprzedana przemysłu	mld zł (ceny 1982)	6937	6820	98,3
Wydobycie węgla kamiennego	mln ton	163	189	116,0
Produkcja stali	mln ton	15,7	14,8	94,3
Produkcja przemysłu lekkiego	mld zł (ceny 1982)	688	646	93,9
Produkcja roślinna	mld zł (ceny 1982)	913	890	97,5
Produkcja zwierzęca	mld zł (ceny 1982)	823	797	96,8
Eksport ogółem	mld zł (ceny 1982)	875	951	108,7
Import ogółem	mld zł (ceny 1982)	1007	869	86,3
Eksport do krajów kapitalistycznych	mld zł (ceny 1982)	438	442	100,9
Import z krajów kapitalistycznych	mld zł (ceny 1982)	421	319	75,8
Saldo obrotu z krajami kapitalistycznymi	mld zł (ceny bieżące)	+ 2	+ 123	.
Import zaopatrzeniowy ogółem (bez spożywczego)	mld zł (ceny 1982)	698	655	93,8
Budownictwo mieszkaniowe	tys. mieszkań	187,0	186,1	99,5
Koszty utrzymania		100	201,5	201,5
Dochody osobiste ludności-nominalne	mld zł (ceny bieżące)	2174	3605	165,8
Dochody osobiste ludności-realne	mld zł (ceny 1982 r.)	4455	3685	82,7
Płace realne w gospodarce państwowej	.	100	75,1	75,1
Dochody realne w rolnictwie indywidualnym	.	100	82,7	82,7
Produkcyjny majątek trwały	.	100	101,8	101,8
Relacja zasobów pieniężnych do dochodów ludności	%	48,3	39,2	81,2

Źródło: opracowanie własne na podstawie dostępnych statystyk.

## **2. ANALIZA ROZWOJU GOSPODARKI W OKRESIE PLANU 3-LETNIEGO (1983-85)**

Z powyższych danych dla 1982 r. widać, iż warunki startu dla planu 3-letniego nie były złe. Zadania postawione przed gospodarką w planie 3-letnim były względnie skromne, zakładały bowiem osiągnięcie wzrostu w różnych dziedzinach na poziomie 10-15% w stosunku do 1982 r., a w perspektywie 1990 r. przywrócenie poziomu dochodu narodowego z 1978 r. w warunkach istnienia ogromnych rezerw niewykorzystanego majątku produkcyjnego [Wiles Peter, 1982]. Zadań restrukturyzacji gospodarki wówczas nie stawiano, ale proklamowano program oszczędnościowy jako warunek osiągnięcia planowanego wzrostu produkcji przy ograniczonym wzroście zaopatrzenia surowcowo-materiałowego oraz program antyinflacyjny jako warunek przywrócenia równowagi gospodarczej, niezbędny też dla normalnego funkcjonowania reformy, której ograniczenia miały zostać w zasadzie zniesione w 1985 r. Najbardziej ambitne zadania stawiano w zakresie eksportu do krajów kapitalistycznych, który miał wzrosnąć w cenach stałych o 38%, a w tym wyrobów przemysłu elektromaszynowego o 48% [Balassa, 1985, s. 23-35]. Przy planowanym wzroście importu z tych krajów o 25% zakładano, że dodatnie saldo handlu zagranicznego w zakresie obrotu towarowego z tymi krajami, które tak gwałtownie podniosło się z praktycznie z zerowego poziomu w 1981 r. do prawie 1,5 mld dol. w 1982 r., osiągnie w 1985 r. ponad 2,2 mld dol.

### **Wzrost produkcji czystej**

Najbardziej spopularyzowanym w tym czasie wskaźnikiem wzrostu produkcji przemysłowej był wskaźnik produkcji sprzedanej, który wzrósł o 16,3% w stosunku do 1982 r. Niezależnie od zastrzeżeń co do prawidłowości tego wskaźnika (o czym będzie mowa dalej), niewątpliwie bardziej obiektywnym wskaźnikiem był wzrost produkcji czystej przemysłu państwowego. W ciągu lat 1983-84 produkcja czysta wzrosła o 10,4 % przy wzroście produkcji sprzedanej o 11,4%. W 1985 r. udział akumulacji w produkcji sprzedanej obniżył się z 15,2% do 14,2%, tj. o jeden punkt procentowy, a ponieważ nie wzrósł też udział wynagrodzeń za pracę, to prawdopodobnie przy wzroście produkcji sprzedanej w przemyśle o 3,8%, wzrost produkcji czystej nie był wyższy niż 2,8%. W sumie oznaczało to wzrost produkcji czystej w przemyśle państwowym w planie 3-letnim o 13,6% (w 1983 r. o 5,3%, w 1984 r. o 4,9%). Trend wzrostu był wyraźnie malejący.

### **Wzrost produkcji a wydajność pracy i płace realne**

Wzrost produkcji czystej dokonał się przy spadku zatrudnienia o 2,1% i wzroście wydajności pracy na zatrudnionego o 16%. Na wzrost wydajności pracy wpłynęło w pewnym stopniu wydłużenie czasu pracy (łącznie z pracą w godzinach nadliczbowych), który w 1985 r. wynosił 1856 godzin wobec 1815 godzin w 1982 r., tj. wzrósł o 2,2%. Wydajność w przeliczeniu na godzinę pracy wzrosła o 13,5%. Wpłynął na to również wzrost technicznego uzbrojenia pracy, tj. wartości majątku trwałego na pracownika w planie 3-letnim o 10,8%. Ten wzrost majątku nie został jednak w pełni wykorzystany, o czym świadczył spadek współczynnika zmienowości w tym obszarze o 4%. Należy również uwzględnić, iż wzrost uzbrojenia pracy dokonał się przy jednoczesnym poważnym starzeniu się majątku trwałego, które wyrażało się we wzroście współczynnika zużycia maszyn z 55% na koniec 1982 r. do 69% na koniec 1985 r. i co w dużym stopniu zniwelowało wzrost uzbrojenia technicznego pracy ze względu na wzrastającą pracochłonność obsługi starzejących się urządzeń i większy zakres prac remontowych. W tych warunkach można uznać, że wzrost godzinowej wydajności pracy o 13,5% był przede wszystkim wynikiem zwiększonego wysiłku zatrudnionych. Na tym tle bardzo istotne było ustalenie realnej wielkości takiej kategorii ekonomiczno-społecznej, jaką był: stopień opłacania wzrostu wydajności pracy [Romer, 1986, s. 1002-1037].

Średnie wynagrodzenie w przemyśle wzrosło z 13,0 tys. zł w 1982 r. do 22,5 tys. zł w 1985 r., tj. o 73%, przy wzroście kosztów utrzymania gospodarstw pracowniczych o 63%, co oznaczało wzrost płac realnych o 6,1%. Uwzględniając, iż czas pracy wydłużył się o 2,2% w wyniku wzrostu liczby godzin nadliczbowych, opłacanych średnio 2-krotnie wyżej od normalnych okazało się, że w porównywalnym czasie pracy na poziomie 1982 r. płaca wzrosła o  $6,1\% - 2 \times 2,2\% = 1,7\%$ . Oznaczało to, że wzrost godzinowej wydajności pracy w latach 1982-85 mierzony czystą produkcją w wysokości 13,5%, opłacano wzrostem płacy godzinowej w porównywalnym czasie pracy z 1982 r. o 1,7%, a więc w skali 0,13. Był to bardzo niski wskaźnik realnego opłacania wzrostu wydajności pracy, który praktycznie można było osiągnąć tylko w warunkach inflacyjnej pogoni płac za rosnącymi cenami. Pokazana zależność pozwala spojrzeć na inflację jako na mniej żywiołowy, a bardziej sterowany proces wymuszania niskiego opłacanego wzrostu wydajności pracy w warunkach, kiedy z różnych przyczyn (w dużym stopniu wynikających z mało racjonalnej polityki gospodarczej i wad systemowych) kierownictwo gospodarcze nie było w stanie zapewnić właściwego wzrostu płac realnych.

### 3. ENERGOCHŁONNOŚĆ DOCHODU NARODOWEGO I PRZEMYSŁU

Energochłonność dochodu narodowego nie jest pojęciem ścisłym, ponieważ w ogólnym zużyciu energii wzrastający udział miało i ma zużycie gospodarstw domowych związane nie z efektywnością tworzenia dochodu narodowego, ale z wielkością i strukturą spożycia energii w tych gospodarstwach. Tym nie mniej, jako pewna syntetyczna miara pełni ona istotną rolę, zwłaszcza w porównaniach międzynarodowych. Wyniki tych porównań ilustruje poniższa tabela.

**Tabela 2. Zestawienie porównawcze-zużycie energii pierwotnej w Polsce na tle innych krajów.**

	Jednostka miary	Polska	NRD	RFN	Francja
Zużycie energii pierwotnej	mln tpu	162	131	531	252
Dochód narodowy wytworzony	mld dol.	93	85	632	523
Jednostka zużycia energii pierwotnej	Kg p.u./100 dol	174	154	54	48
Wskaźnik zużycia jednostkowego	%	100	89	31	28

Źródło: opracowanie własne.

Jak widać w tabeli zużycie energii w Polsce na jednostkę dochodu narodowego było ponad 3-krotnie wyższe niż w Europie Zachodniej przy czym, gdyby z wykorzystania energii pierwotnej wyeliminować zużycie gospodarstw domowych, którego udział był tam znacznie większy ze względu na większe zużycie paliw motorowych i większą powierzchnię ogrzewanych mieszkań, to różnice te byłyby znacznie większe na naszą niekorzyść [World Bank, 1987]. Te ogromne dysproporcje wynikały przede wszystkim z zasadniczych różnic strukturalnych w tworzeniu dochodu narodowego. Jednocześnie te kraje, a także inne kraje rozwinięte potrafiły w ciągu ostatnich 10 lat systematycznie zmniejszać swoją jednostkową energochłonność o 2-3% rocznie, doprowadzając do kryzysu nadprodukcji ropy naftowej. Polska w okresie lat 1980-85 nie potrafiła tego dokonać, co ilustrują poniższe dane, odnoszące się zarówno do ogólnego zużycia energii pierwotnej, jak i jej wykorzystania w przemyśle państwowym.



**Tabela 3. Zużycie energii pierwotnej w Polsce w latach 1980, 1982 i 1985.**

	Jednostka miary	1980	1982	1985
Dochód narodowy				
Ogólne zużycie energii pierwotnej	mln tph.	173,6	160,0	171,0
Dochód narodowy wytworzony	mld zł (ceny 1982)	5508	4581	5282
Zużycie jednostkowe energii pierwotnej	t/mln zł	31,5	34,9	32,5
Przemysł państwowy				
Zużycie energii końcowej	mln tph.	64,8	56,6	58,8
Straty przejścia od energii pierwotnej do końcowej	%	26,4	26,3	29,6
Zużycie energii pierwotnej	mln tph.	88,0	75,4	83,5
Produkcja czysta	mld zł	2667	2160	2450
Zużycie jednostkowe energii pierwotnej	t/mln zł	33,0	34,9	34,1

Źródło: opracowanie własne.

Z tabeli wynika, iż wskaźnik jednostkowego zużycia w 1985 r. odniesiony zarówno do dochodu narodowego, jak i do produkcji czystej przemysłu państwowego, mimo pewnej poprawy w stosunku do 1982 r. był nadal wyższy od wskaźnika w 1980 r. Szczególnie niewielka poprawa wystąpiła w przemyśle państwowym, gdzie wskaźnik jednostkowego zużycia paliw pierwotnych obniżył się w okresie 1982-1985 tylko o 2,3%. Na ten nieznaczny postęp w stosunku do 1982 r., a regres w stosunku do 1980 r. złożyło się wiele przyczyn, a głównymi były – brak polityki zmian strukturalnych, przestawienia przemysłu na mniej energochłonne rodzaje produkcji w stosunku do ich wartości, brak postępu we wdrażaniu materiałów i urządzeń oszczędzających energię w produkcji lub u użytkowników. To z kolei wynikało ze znikomego udziału inwestycji rekonstrukcyjnych i pozainwestycyjnych działań w tym zakresie przy dominacji inwestycji nastawionych na energochłonny wzrost ilościowy i przy nikłym postępie technicznym [Dobiegała-Korona, 1990, s. 19-35]. Na wzrost energochłonności wpłynęła również postępująca dekapitalizacja urządzeń.

Znikomy postęp w zmniejszaniu energochłonności jednostkowej przemysłu wiązał się też z ogólnymi ułomnościami reformy gospodarczej, która nie wymuszała realnej obniżki jednostkowych kosztów produkcji, a w szczególności obniżki jednostkowego zużycia węgla i energii elektrycznej, których cen nie podniesiono do właściwego poziomu. Reforma w swej postaci nie stworzyła szerokich możliwości tworzenia nowych przedsiębiorstw, działających na rynku konkurencyjnym, nastawionych m.in. na produkcję materiałów i urządzeń energooszczędnych [Baldwin, 1992]. Odnośnie wysuwanych w toku planu 3-letnie-

go obiekcji, że radykalna reforma podwyżka cen węgla, paliw pochodnych i wyrobów energochłonnych pociągnęłaby za sobą lawinową podwyżkę wszystkich cen, był to argument niesłuszny, ponieważ tę podwyżkę (połączoną ze zniesieniem dotacji) można było zniwelować odpowiednią obniżką podatków na wyroby finalne. Nie wyrządziłoby to szkody budżetowi, a umożliwiłoby ogromne zwiększenie zakresu samofinansowania, tj. rozszerzenia praktycznego działania reformy i jej pozytywnych skutków.

#### **4. JAKOŚĆ I NOWOCZESNOŚĆ PRODUKCJI**

Podobne przyczyny, związane z ogólnym ograniczaniem możliwości przemian struktury produkcji drogą działań restrukturyzacyjnych, z reglamentacją, sztywnością cen, brakiem rynku konkurencyjnego, praktycznej możliwości tworzenia nowych przedsiębiorstw oraz podziału zbyt dużych przedsiębiorstw istniejących m.in. dla uelastyczenia dominacji ilości nad jakością, pogarszania się tej ostatniej, nikłego postępu unowocześniania produkcji [Report of the President's Commission, 1984, s. 27-49]. W zakresie syntetycznym miernikiem regresu w tej dziedzinie był systematyczny spadek udziału wyrobów oznaczonych znakiem jakości „Q” i „1” w ogólnej wartości sprzedaży z 7,2% w 1980 r. do 3,1% w 1985 r. Drugim najbardziej obiektywnym wyrazem tego regresu był systematyczny spadek eksportu wyrobów przemysłu elektromaszynowego do II obszaru płatniczego o 15% w latach 1982-85, przy planowanym wzroście tego eksportu w tym okresie o 48% i przy wzroście jego produkcji w cenach stałych o 23,4%. Spadek tego eksportu, mimo jego forsowania przy coraz niższej opłacalności, wymuszał systematyczne podnoszenie kursu dolara (który to kurs był z trudem utrzymywany na poziomie opłacalnym dla ok. 70% eksportu do KK przy coraz wyższych dopłatach wyrównawczych) znacznie szybciej od wzrostu cen zbytu przemysłu. Kurs dolara w okresie 1982-85 wzrósł z 84 zł do 170 zł, tj. o 102%, ceny zbytu przemysłu o 53%, a przemysłu maszynowego jeszcze nieco mniej. Oznaczało to, iż wyroby te były sprzedawane w 1985 r. po co najmniej 20-25% niższych cenach dewizowych niż w 1982 r. Nie mógł więc w tych warunkach świadczyć o wzroście nowoczesności tego przemysłu (w każdym bądź razie relatywnej) fakt wprowadzenia w 1985 r. w tym przemyśle ponad 3 tys. nowych wyrobów (70% ogółu nowych wyrobów) o wartości 75 mld zł produkcji rocznej. Z naszej praktyki było wiadomo, iż znaczną część takich wyrobów stanowiły tzw. pseudonowości, służące do podnoszenia wskaźnika wzro-

stu produkcji i uzyskiwania wynikających stąd korzyści dla przedsiębiorstwa i załogi, bez obiektywnej weryfikacji rynkowej ich walorów użytkowych.

W dziedzinie, która niewątpliwie wymagała wielkiego postępu jakościowego (w dużym stopniu kosztem ilości produkcji) jaką było hutnictwo żelaza (o czym świadczył kierunek rozwoju hutnictwa we wszystkich krajach rozwiniętych), a będącego głównym tworzywem dla przemysłu maszynowego i budownictwa, ogólnemu wzrostowi produkcji wyrobów walcowanych w latach 1982-84 o 16,4% (w 1985 r. nastąpił spadek produkcji) towarzyszył wzrost wyrobów ze stali jakościowej tylko o 9,1%, co świadczyło nie o postępie ale o jego regresie w zakresie jakości i struktury wyrobów finalnych. Było to niewątpliwie wynikiem wad systemu ekonomicznego, który nie wymusił na hutnictwie żelaza poprawy jakości jego wyrobów.

## 5. ZALEŻNOŚĆ PRODUKCJI PRZEMYSŁU OD IMPORTU ZAOPATRZENIOWEGO

Poniżej przeanalizowano dwa okresy – spadku produkcji czystej przemysłu (bez przemysłu spożywczego) i importu zaopatrzeniowego (bez zbóż i pasz) w okresie 1979-82 oraz wzrostu obu tych kategorii w okresie 1982-1985. Nie można było jednakże prawidłowo ustalić korelacji między nimi, pomijając zmiany majątku trwałego oraz stopień jego wykorzystania wynikający z obsady stanowisk pracy. Dane zawiera poniższa tabela.

**Tabela 4. Produkcja czysta przemysłu i import zaopatrzeniowy w latach 1979-85**

	Jednostka miary	1979	1982	1985
Produkcja czysta przemysłu (bez spożywczego)	mld zł (ceny 1982)	2193	1785	2037
Import zaopatrzeniowy (bez zbóż i pasz)	mld zł (ceny 1982)	903	618	750
Relacja produkcji czystej do importu	zł/zł	2,43	2,89	2,72
Majątek produkcyjny (bez spożywczego)	mld zł (ceny 1982)	7570	8360	9100
Efektywna obsada miejsc pracy	Jedna zmiana	1,23	1,05	1,01
Majątek porównywalny dla pracy na dwie zmiany	mld zł (ceny 1982)	4655	4390	4600

Źródło: opracowanie własne.

Przyjęto założenie, iż przy porównywalnym stopniu wykorzystania majątku trwałego (przeliczono majątek na wielkość potrzebną przy pełnej obsadzie dwóch zmian) wielkości wyjściowe produkcji czystej i importu zaopatrzeniowego powinny były zmieniać się na koniec danego okresu (1979-1982; 1982-1985) proporcjonalnie do zmian tak przeliczonego majątku. Relacja różnicy faktycznej produkcji czystej na końcu okresu i tak obliczonej potrzebnej jej wielkości do odpowiedniej różnicy w wielkościach importu zaopatrzeniowego, stanowiła miarę zależności produkcji czystej od tego importu i była oczywiście mniejsza od całkowitej jej relacji do importu zaopatrzeniowego i pokazanej w tabeli, ponieważ produkcja czysta opierała się również na zaopatrzeniu wewnętrznym. Przy tych założeniach otrzymano następujące wyniki:

- a) okres 1979-82:  $[(1785-2195) \times (4390:4655)]$   
 $: [(618-903) \times (4390:4655)] = 1,21;$
- b) okres 1982-85:  $[(2037-1785) \times (4600:43900)]$   
 $: [(750-618) \times (4600:4390)] = 1,63.$

Okazało się, iż w okresie 1982-85 porównywalny wpływ wzrostu importu zaopatrzeniowego na wzrost produkcji czystej przemysłu (bez spożywczego) był o 35% wyższy, niż wpływ jego spadku w okresie poprzednim. Świadczyło to o pozytywnym wpływie reformy nawet w jej ówczesnej ułomnej formie na poprawę wykorzystania czynników produkcji, m.in. poprzez częściową substytucję importu (importochłonność była nadal o 10% niższa niż w 1979 r.) i mimo postępującej dekapitalizacji majątku trwałego, a zwłaszcza maszyn i urządzeń.

### Import zaopatrzeniowy a eksport przetwórczy

Wzrost importu zaopatrzeniowego nie przyniósł jednak szybszego eksportu naszego przemysłu przetwórczego, zwłaszcza do krajów kapitalistycznych, do których w szczególności spadł poważnie eksport maszyn. Jedynym sukcesem był szybszy eksport maszyn do I obszaru płatniczego (kraje socjalistyczne). Ilustruje to poniższa tabela.

**Tabela 5. Import zaopatrzeniowy (bez zbóż i pasz), eksport przetwórczy i maszynowy z podziałem na obszary płatnicze (mld zł, ceny 1982 r.)**

	1982	1985	(1985:1982) x 100%
Ogółem			
Import zaopatrzeniowy	618	750	21,4
Eksport przetwórczy	642	774	20,6
Eksport przemysłu maszynowego	425	507	19,3

I obszar płatniczy			
Import zaopatrzeniowy	430	480	11,6
Eksport przetwórczy	405	509	25,7
Eksport przemysłu maszynowego	290	404	39,3
II obszar płatniczy			
Import zaopatrzeniowy	188	270	43,6
Eksport przetwórczy	237	265	11,8
Eksport przemysłu maszynowego	135	103	-23,7

Źródło: opracowanie własne.

Z tabeli wynika, iż o ile ogólna dynamika importu zaopatrzeniowego, eksportu przetwórczego i eksportu przemysłu maszynowego (w cenach stałych) były do siebie bardzo zbliżone, to w ich dynamice do obu obszarów płatniczych występowały zasadnicze różnice. W I obszarze wzrost importu zaopatrzeniowego o 11,6% był kilkakrotnie mniejszy od wzrostu eksportu przetwórczego i maszynowego. W II obszarze natomiast wzrostowi importu zaopatrzeniowego o 43,6% towarzyszył 4-krotnie mniejszy wzrost eksportu przemysłu przetwórczego i spadek eksportu przemysłu maszynowego prawie o 25%. Oznaczało to, że nie mogąc wykorzystać poważnego przyrostu importu zaopatrzeniowego dla ekspansji eksportowej przemysłu przetwórczego do II obszaru płatniczego, zużyto jego znaczną część na uzyskanie łatwiejszego wzrostu eksportu przemysłu przetwórczego, a zwłaszcza maszyn do I obszaru płatniczego [Orłowski, 1980, s. 2-15]. Podsumowując, potrafiąco wykorzystać wzrost importu zaopatrzeniowego, który to wzrost w 60% pochodził z II obszaru płatniczego dla uzyskania efektu mnożnikowego we wzoście produkcji czystej przemysłu i w eksporcie przemysłu przetwórczego do I obszaru płatniczego, a nie potrafiąco tego uczynić w zakresie wzrostu eksportu przemysłu przetwórczego do II obszaru płatniczego. Wzrost eksportu do II obszaru, który umożliwił uzyskanie wzrostu importu zaopatrzeniowego, polegał przede wszystkim na wzoście eksportu paliw, produktów rolnych i produktów nisko przetworzonych [Wojciechowski, 1982, s. 17-35]. W ogólnym wzoście eksportu w cenach stałych w latach 1982-1985 z 448 mld zł do 552 mld zł, tj. o 104 mld zł, przyrost eksportu tych wyrobów stanowił 76 mld zł, tj. 73%. Saldo obrotów towarowych z II obszarem płatniczym, które wynosiło w 1982 r. 1490 mln dol. zamiast wzrosnąć do 2200 mln dol. spadło do 1077 mln dol.

Było niewątpliwym faktem, że podstawowymi przyczynami załamania się programu eksportu do II obszaru płatniczego (do którego zaliczano także Chiny i Jugosławię, a do których eksport znacznie wzrósł) był brak postępu w unowo-

czeńianiu wyrobów przemysłu przetwórczego wynikającego zarówno z niedostatecznych środków przedsiębiorstw na te cele oraz ze skierowania głównego strumienia środków gospodarki na inne cele, jak też (w powiązaniu z tym) z wspomnianej poprzednio ułomności reformy, a przede wszystkim dominacji kosztowej formuły cen nie stwarzającej ryzyka dla producentów na rynku krajowym w odróżnieniu od sprzedaży na rynkach krajów kapitalistycznych [Ram, 1987, s. 51-72]. Tworzenie specjalnych udogodnień dla produkcji eksportowej, bez stworzenia ogólnosystemowych warunków wymuszających ogólną poprawę efektywności produkcji i jej unowocześnień, nie przyniosło pożądanych efektów.

## 6. PROCES REPRODUKЦИИ MASZYN I URZĄDZEŃ

Maszyny i urządzenia stanowiły najbardziej aktywną część produkcyjnego majątku trwałego i proces ich reprodukcji, tj. zmian ilościowych i jakościowych miał największe znaczenie dla szans ogólnego postępu techniczno-ekonomicznego.

### Porównanie z innym krajami

Na wstępie można porównać udział inwestycji w maszyny i urządzenia w działach produkcji materialnej w różnych krajach. Działami materialnie porównywalnymi w statystyce GUS były: przemysł i budownictwo, rolnictwo i leśnictwo, transport i łączność. Ogólny udział inwestycji maszynowych w całości inwestycji skorygowano dla w/w działów produkcji materialnej uwzględniając wielkie różnice pomiędzy różnymi krajami w zakresie udziału inwestycji w działach produkcji materialnej w całości inwestycji oraz zakładając, że podobnie jak w Polsce udział inwestycji maszynowych poza wymienionymi działami produkcji materialnej jest 4,4 razy niższy niż w produkcji materialnej. Wyniki obliczeń zamieszczono w poniższej tabeli.

**Tabela 6. Udział inwestycji maszynowych w inwestycjach działów produkcji materialnej w 1983 r.**

Kraj	Udział inwestycji maszynowych w inwestycjach ogółem (%)	Udział działów produkcji materialnej w inwestycjach ogółem (%)	Udział inwestycji maszynowych w inwestycjach działów produkcji materialnej (%)
Polska	30	58,8	44,0
ZSRR	39	71,2	50,2
Czechosłowacja	40	70,6	51,7

NRD	50	75	62,0
RFN	39	38,3	74,6
Francja	44	39,5	82,6

Źródło: obliczenia własne na podstawie statystyk GUS.

Z danych zawartych w tabeli wynika wyraźnie, iż skutkiem wyjątkowo niskiego udziału w Polsce nakładów na maszyny w całości nakładów na rozwój działów produkcji materialnej, a w tym przemysłu w szczególności, możliwości jego modernizacji i restrukturyzacji były wyjątkowo ograniczone, przede wszystkim w wyniku bardzo niskiej produkcji maszyn i ich dostaw na cele inwestycyjne. W rzeczywistości były one jeszcze mniejsze, aniżeli wynika to z powyższych danych, ponieważ wskutek większego zacofania ekonomicznego w produkcji maszyn niż budynków i budowli w stosunku do innych krajów, nasze ceny maszyn były relatywnie wyższe i zaważyły ten udział w stosunku do krajów wyżej rozwiniętych.

### Investycje maszynowe a amortyzacja

Było rzeczą powszechnie wiadomą, że nakłady na maszyny były u nas w tym czasie mniejsze od amortyzacji co oznaczało, iż w tej dziedzinie występowało zjawisko reprodukcji zwięzonej. Poniżej podano szacunki w tym zakresie dla przemysłu państwowego.

**Tabela 7. Wartość majątku brutto maszyn w przemyśle, stopień zużycia oraz wartość netto (w cenach 1982 r.)**

Lata	Wartość maszyn brutto (w mld zł)*	Stopień zużycia (w %)	Wartość maszyn netto (w mld zł)
1978	3011	44	1686
1982	3567	55,2	1598
1983	3875	63,7	1407

\*) Przyjęto dla tych lat stały udział maszyn w majątku trwałym przemysłu na poziomie 38,4%.

Źródło: opracowanie i obliczenia własne na podstawie statystyk GUS.

W oparciu o zaprezentowane dane można wyciągnąć wniosek, iż przy wzroście majątku maszyn brutto w latach 1982-85 o 8,6, ale przy jednoczesnym wzroście ich zużycia z 55,2% do 63,7%, wartość majątku netto obniżyła się aż o 12%. Podobny proces (z mniejszym natężeniem) występował w latach 1978-

1982. Było rzeczą oczywistą, że skutki tego trendu dla wzrostu i unowocześnienia produkcji przemysłowej były bardzo negatywne. Można też obliczyć, przyjmując stopę amortyzacji maszyn na poziomie 7% rocznie, że amortyzacja maszyn w okresie lat 1983-85 wynosiła ok. 770 mld zł. Ponieważ spadek wartości majątku netto wyniósł w tym czasie ok. 190 mld zł oznaczało to, że przyrost majątku brutto (bez jego likwidacji) wyniósł (770 mld zł - 190 mld zł) 270 mld zł, czyli 90 mld zł rocznie. W stosunku do amortyzacji w tym okresie (770 mld zł) stanowiło to jedynie (270:770) 35%. Podobne wyniku otrzymano przyjmując założenie, że likwidacji powinny podlegać inwestycje w maszyny poczynione 15 lat wcześniej [Secomski, 1970], tj. w 1970 r. Czym była spowodowana tak niedostateczna likwidacja starych zamortyzowanych urządzeń? Jedną z przyczyn miała charakter techniczny, mianowicie niektórych konkretnych urządzeń nie było czym zastąpić. Ważniejsze jednak wydawały się przyczyny ekonomiczne. Pierwsza – to fakt, iż często nowe maszyny nie były dużo lepsze od zamortyzowanych. Druga – nie działał w polskiej gospodarce przymus obniżki kosztów, który szczególnie ostro występował w okresie kryzysów w gospodarce kapitalistycznej. Trzecia – likwidacja starych urządzeń obniżała wartość majątku trwałego, a więc i amortyzacji, której część stanowiła dla wielu przedsiębiorstw główny składnik funduszu rozwoju. Gdyby w szybszym tempie likwidowano stary i przestarzały majątek, to nie byłby on tak zużyty i w gospodarce prowadzonej na prawidłowych zasadach rachunku ekonomicznego dałoby to bardzo pozytywne skutki, zmniejszając przede wszystkim zapotrzebowanie na zatrudnienie, w tym na remonty starych urządzeń oraz na materiały [Karpiński, 1980, s. 65-74]. Z przytoczonych danych widać jednak, że reforma w swoim dotychczasowym kształcie nie stworzyła dostatecznego przymusu ekonomicznego do przyspieszenia tej wymiany w porównaniu z w/w korzyściami, przyniosło jej opóźnienie.

## **7. NIEKTÓRE PROBLEMY PRZEMIAN STRUKTURALNYCH**

W projekcie planu 3-letniego nie podkreślano potrzeby dokonania tych zmian, stawiając jako jego główny cel zbliżenie się do przedkryzysowego poziomu produkcji w oparciu o istniejący aparat produkcyjny i kierując znaczną część nakładów inwestycyjnych na wzmocnienie bazy paliwowo-energetycznej, kompleksu żywnościowego i mieszkaniowego. Szybko jednak zarówno działacze gospodarczy z przemysłu przetwórczego, jak i ekonomiści zainteresowani w postępach reformy zorientowali się w konieczności dokonania poważnych



zmian strukturalnych, zarówno w oparciu o istniejący i modernizowany majątek produkcyjny, jak też drogą poważnego zwiększenia inwestycji typu restrukturyzacyjnego [Dembinski, 1991]. Miały one na celu z jednej strony przewyciężenie głębokiej dezintegracji aparatu produkcyjnego wywołanej m.in. zasadniczym zmniejszeniem importu materiałów i maszyn z krajów kapitalistycznych, a z drugiej – rozpoczęcie na szeroką skalę inwestycji typu intensywnego, głównie w nowoczesnych dziedzinach. Zmiany takie jednak praktycznie nie nastąpiły [Domańska, 1968].

Jeżeli dokonać analizy zmian struktury gałęziowej, to jako istotny statystycznie można uznać tylko prawie 1,5-krotnie szybszy wzrost produkcji sprzedanej przemysłu maszynowego w porównaniu ze wzrostem produkcji całego przemysłu (25,4% wobec 16,3%). Jednakże to znacznie szybsze tempo było wątpliwe w obliczu znanej praktyki zawyżania cen nowych lub też tylko pozornie nowych asortymentów produkcji oraz wobec niskiego wzrostu i pogorszenia jakości podstawowego tworzywa dla tego przemysłu, jakim były wyroby walcowane (zmniejszenie udziału stali jakościowych). Ważniejszym problemem był brak poważniejszych pozytywnych strukturalnych przemian wewnątrzgałęziowych, których można było dokonać w sposób bezinwestycyjny lub przy pomocy stosunkowo niewielkich inwestycji. Chodziło tu o ogólną substytucję ilości na rzecz jakości i trwałości wyrobów, które przy ograniczeniach surowcowych i importowych mogłyby odegrać ogromną rolę w zwiększeniu łącznego efektu użytkowego w sposób bezpośredni, a także pośredni jako: lepszy wsad do dalszego przetwórstwa, szybszy rozwój wielu wyrobów uzupełniających bardzo często niepotrzebnie importowanych w latach 70. (np. wyroby chemii małotonażowej w zakresie środków ochrony roślin, farby i lakiery), wiele deficytowych materiałów instalacyjnych blokujących rozwój budownictwa, a także dostateczny rozwój produkcji części zamiennych dla lepszego wykorzystania już posiadanego parku maszynowego, czy też nowo produkowanych maszyn [Inwestycje i budownictwo, 1982, s. 34-47]. Wreszcie najważniejszym problemem był zbyt mały postęp techniczny produkowanych wyrobów, czego najbardziej obiektywnym weryfikatorem był rynek krajów kapitalistycznych, skąd polskie wyroby przemysłu przetwórczego były wypierane.

W tym miejscu można nieco bliżej określić wartość i strukturę produkcji końcowej przemysłu elektromaszynowego, co było również bardzo istotne z punktu widzenia perspektyw rozwoju gospodarki w ówczesnym planie 5-letnim i jego pozycji w porównaniu z przemysłem elektromaszynowym Francji i RFN.

**Tabela 8. Wielkości i wskaźniki rozwoju przemysłu elektromaszynowego w wybranych latach**

	Jednostka miary	1980	1982	1985	(1985 : 1982) x 100%
1. Produkcja sprzedana	mld zł (ceny zbytu 1982 r.)	1859	1591	1982	123,3
2. Inwestycje maszynowe	mld zł (ceny 1982 r.)	571	323	431	133,4
3. Import ogółem cif	mld zł (ceny 1982 r.)	1242	891	1087	122,0
4. Udział importu inwestycyjnego w imporcie ogółem	%	14,5	7,4	10	.
5. Import inwestycyjny	mld zł (ceny 1982 r.)	180	66	109	165,2
6. Inwestycje w maszyny krajowe	mld zł (ceny 1982 r.)	391	257	322	125,3
7. Eksport maszyn	mld zł (ceny 1982 r.)	450	417	478	114,6
8. Sprzedaż rynkowa wyrobów przemysłu maszynowego	mld zł (ceny 1982 r.)	210	180	246	136,7
9. Sprzedaż rynkowa pomniejszona o import rynkowy	mld zł (ceny 1982 r.)	179	153	209	136,6
10. Suma wyspecyfikowanych składników. Produkcja końcowa przemysłu maszynowego (poz. 6+ poz. 7+ poz. 9)	mld zł (ceny 1982 r.)	1020	827	1009	122,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie oficjalnych statystyk.

Z danych zawartych w tabeli wynikał duży udział eksportu w produkcji końcowej przemysłu maszynowego głównie do I obszaru płatniczego na poziomie 47%, przy niskiej (tylko 11%) relacji do niej importu inwestycyjnego. Porównanie Polski z Francją i RFN dotyczy 1983 r. i obejmuje sumę inwestycji w maszyny, saldo eksportu i importu maszyn oraz sprzedaż rynkową wyrobów przemysłu elektromaszynowego przyjętą proporcjonalnie do stanu posiadanych samochodów osobowych w Polsce i w tych krajach, co raczej zaniżało wartość tych dóbr we Francji i RFN [Orłowski, 2010]. Dla 1983 r. przyjęto wg obliczeń statystyk międzynarodowych dochód narodowy dla Polski w wysokości 93 mld dol., dla Francji 523 mld dol., dla RFN 632 mld dol. Inwestycje maszynowe, wartość dóbr rynkowych i cały eksport i import przeliczono wg kursu dewizowego z 1983 r. na poziomie 91,6 zł/dol., co dawało wyniki raczej zawyżone, a inwestycje maszynowe, eksport i import we Francji i RFN wg danych rocznika GUS. Wyniki obliczeń zawarto w tabeli poniżej.

**Tabela 9. Przemysł maszynowy w Polsce na tle innych krajów.**

	Jednostka miary	Polska	Francja	RFN
Dochód narodowy	mld dol. (ceny 1983 r.)	93	523	632
Inwestycje	mld dol. (ceny 1983 r.)	16,7	104,6	132,7
Inwestycje w maszyny	mld dol. (ceny 1983 r.)	4,26	46,0	51,8
Dobra rynkowe przemysłu maszynowego	mld dol. (ceny 1983 r.)	2,02	12,3	15,6
Eksport	mld dol. (ceny 1983 r.)	4,90	31,0	77,0
Import	mld dol. (ceny 1983 r.)	2,97	25,4	33,3
Produkcja końcowa przemysłu maszynowego	mld dol. (ceny 1983 r.)	8,21	63,9	111,1
Produkcja stali	mln ton	16,2	17,6	36,1
Relacja produkcji końcowej przem. maszynowego do produkcji stali	dol./tony	507	3630	3078
Relacja produkcji końcowej przem. maszynowego do dochodu narodowego	dol./1000 dol.	88,3	122	176
Relacja produkcji stali do dochodu narodowego	kg/1000 dol.	174	33,7	57,1

Źródło: opracowanie własne.

Z tabeli widać, iż produkcja stali w Polsce w relacji do dochodu narodowego była 5 razy wyższa niż we Francji i 3 razy wyższa w porównaniu z RFN, a relacja produkcji przemysłu maszynowego do jego głównego tworzywa, jakim była stal odpowiednio niższa 7 i 6 razy. Świadczyło to o ogromnej nieefektywności całego kompleksu hutniczo-maszynowego, poczynając od marnotrawstwa stali złej jakości, zacofanej strukturze tego przemysłu, małym wykorzystaniu innych tworzyw poza stalą oraz słabym wyposażeniu w aparaturę elektroniczną. Dopóki ta sytuacja nie zmieniła się radykalnie w całym kompleksie hutniczo-maszynowym tak, aby z mniejszej ilości stali uzyskać znacznie wyższe efekty końcowe, nie można było uzyskać istotnego postępu w zakresie modernizacji gospodarki, wzrostu eksportu i poprawy salda obrotów wyrobami przemysłu maszynowego i całego przemysłu przetwórczego, a także obniżki energo- i surowcochłonności gospodarki. Ogólnie biorąc-przejęcia na intensywny typ rozwoju [Tittenbrun, 1992, s. 56-72].

Przyczyny, dla których w okresie lat 1983-85 nie przystąpiono poważnie do restrukturyzacji gospodarki wynikały głównie z systemowych uwarunkowań jej funkcjonowania:

- a) nastawienie Centrum na wiodącą rolę wielkich inwestycji i stąd jego polityka inwestycyjna kierująca największą część środków na kontynuację inwestycji typu ekstensywnego rozpoczętych w latach 70. i ograniczająca możliwości finansowe i rzeczowe przedsiębiorstw w zakresie modernizacji technologii produkcji oraz unowocześnienia wyrobów;
- b) podążająca w podobnym kierunku polityka silnych grup interesów wewnątrz poszczególnych gałęzi przemysłu, zwłaszcza ciężkiego;
- c) słabość mechanizmów reformy w jej ówczesnej postaci, nie nastawionych na demonopolizację struktur organizacyjnych (raczej odwrotnie) oraz tworzenia rynku konkurencyjnego. Znajdowało to swój wyraz również w hamowaniu możliwości rozwoju zakładów drobnej wytwórczości we wszystkich sektorach przy ogromnym ograniczeniu możliwości ich zaopatrzenia w materiały i sprzęt, co z jednej strony wywoływało zacofanie techniczne, niedostatek i drożyznę ich produkcji, postępującą inflację, a z drugiej strony rodziło ogromne kominy dochodowe i patologiczne zjawiska ekonomiczne i społeczne oddziałujące ujemnie na całe społeczeństwo [Bolesta-Kukułka, 1992];
- d) brak presji rynkowej na innowacyjność w warunkach permanentnej nierównowagi i dyktatu producentów. Próby wymuszenia istotnego unowocześnienia struktury produkcji droga odgórnego presji i różnego rodzaju zachęt przynosiły w tych warunkach minimalne rezultaty.

Istotnym czynnikiem osłabiającym realny wpływ reformy na przemiany strukturalne i wzrost innowacyjności było nastawienie Centrum na dominację cen kosztowych pod szyldem „kosztów uzasadnionych” akceptujących faktycznie istniejący asortyment i poziom techniczny produkcji i ograniczania zakresu cen umownych, tj. cen równowagi, względnie cen nakierowanych na dojście do równowagi i na tym tle ponowny szybki wzrost dopłat budżetu do akumulacji przedsiębiorstw. Skalę tych dopłat ilustruje poniższa tabela.

**Tabela 10. Relacja dopłat budżetu do akumulacji przedsiębiorstw przemysłowych**

	Jednostka miary	1982	1983	1984	1985
Akumulacja	mld zł (ceny bieżące)	994	1179	1406	1568
Dopłaty	mld zł (ceny bieżące)	417	425	528	661
Relacja dopłat do akumulacji	mld zł (ceny bieżące)	42,0	36,0	37,6	42,2

Źródło: opracowanie własne.

Z tabeli widać, że dopłaty, które miały w myśl założeń reformy pełnić rolę przejściową wyrównując warunki startu przedsiębiorstw w okresie wyjściowym w 1982 r., a następnie systematycznie i szybko maleć zaczęły po pewnym spadku w 1983 r. ponownie szybko rosnąć, a ich relacja do akumulacji w 1985 r. była wyższa niż w 1982 r. osiągając poziom 42,2%. Prowadziło to obok ogromnie zróżnicowanych w praktyce obciążeń podatkowych do głębokiej deformacji układu cen, do rozerwania związku pomiędzy rentownością różnych wyrobów i zakładów a ich efektywnością, a tym samym przekreślenia pozytywnej roli cen w gospodarce i stanowiło podstawową przeszkodę w dalszym funkcjonowaniu reformy.

## 8. PRODUKTYWNOŚĆ I WYKORZYSTANIE MAJĄTKU TRWAŁEGO ORAZ ZASOBÓW PRACY

Jedną z najbardziej syntetycznych miar efektywności rozwoju gospodarczego są zmiany w poziomie produktywności majątku trwałego. Dla przemysłu państwowego ewolucja tego wskaźnika oraz zasobów pracy w latach 1970-85 w porównywalnych cenach 1982 r. ilustruje poniższa tabela.

**Tabela 11. Produktywność majątku trwałego i zasoby pracy przemysłu w okresie 1970-85**

	Jednostka miary	1970	1975	1978	1982	1985
Produkcja czysta	mld zł (ceny 1982 r.)	1407	2346	2845	2160	2448
Majątek trwały	mld zł (ceny 1982 r.)	3758	5850	7842	9290	10092
Produktywność majątku trwałego	zł/1000 zł	374	401	363	233	243
Zasoby pracy w przemyśle	mln robotnikogodzin	6442	6959	6929	5945	5869

Źródło: opracowanie własne.

Można uznać, że wskaźnik produktywności majątku trwałego jest względnie obiektywny, ponieważ zarówno licznik i mianownik są wyrażone w cenach quasi-stałych ulegających podobnym procesom zawyżenia ich rzeczywistej wartości w zakresie nowych asortymentów wyrobów i robót technicznych. W okresie 1970-85 produktywność majątku trwałego w przemyśle wzrosła. Było to skutkiem uruchomienia wielu rezerw z poprzedniego okresu, szybkiego wzrostu zatrudnienia i w bardzo dużym stopniu wzrostu importowego zasile-

nia przemysłu materiałami i urządzeniami pomagającymi usuwać jego wąskie przekroje [Heitger, 1987, s. 249-261]. Od 1975 r. rozpoczął się proces odwrotny. W okresie 1975-78 majątek trwały wzrastał jeszcze szybciej niż poprzednio, ale zasoby pracy już nie powiększały się, a zasilenie importowe uległo relatywnie zmniejszeniu. Obniżyła się zmianowość o 3,5%, co świadczyło nie tylko o relatywnym spadku zasilenia wzrastającego majątku trwałego w materiały, w tym głównie z importu (na skutek niewydolności eksportowej), ale również o niedostatecznym postępie technicznym niezbędnym dla zaoszczędzenia zatrudnienia [Berend, Ránki, 1974]. W rezultacie produktywność majątku trwałego spadła o 9,5% w porównaniu z jej najwyższym poziomem w 1975 r.

W latach 1978-82 wszystkie te negatywne trendy gwałtownie nasiliły się i przy dalszym wzroście majątku trwałego nastąpił gwałtowny spadek jego zasilania importowego, spadek zasobów pracy (na skutek spadku zatrudnienia i tygodniowego czasu pracy) o 14%, a w rezultacie spadek produktywności majątku aż o 36% w porównaniu z 1978 r. i o 42% w porównaniu z 1975 r. Ten gwałtowny spadek zaopatrzenia importowego odsłonił ogromną dezintegrację majątku produkcyjnego przemysłu przetwórczego i to jako czynnik minimum przejściowo przesłoniło jego drugi podstawowy mankament – niski poziom techniczny wymagający zbyt wysokiego zatrudnienia w stosunku do wartości stworzonego majątku. Okres planu 3-letniego uwypuklił ten podstawowy mankament, ponieważ pewien stosunkowo nieznaczny wzrost importu zaopatrzeniowego o 22% pokazał, iż trudno w pełni wykorzystać istniejący majątek ze względu na deficyt zatrudnienia, który stał się głównym czynnikiem minimum [Kunst, Marin, 1989, s. 699-703]. Ponieważ godzinowa wydajność pracy liczona produkcją czystą przekroczyła w 1985 r. poziom 1978 r. o 2%, przy średniej płacy za godzinę niższej o 11%, to bez istotnych zmian w ogólnych uwarunkowaniach gospodarki trudno było liczyć na jej istotny dalszy wzrost, który zmniejszyłby deficyt zatrudnienia wyrażający się w gwałtownym spadku współczynnika zmianowości.

Ten współczynnik skorygowany o wskaźnik wykorzystania miejsc pracy wynosił w 1978 r. - 1,54, a w 1985 r. - 1,01. Powrót do wykorzystania majątku trwałego na poziomie 1978 r. wymagałby przy tym samym czasie pracy wzrostu zatrudnienia o 33%. Było to oczywiście niemożliwe i tym należy tłumaczyć ogromny nacisk wywierany w okresie planu 3-letniego metodami ekonomicznymi i administracyjnymi na przedłużanie czasu pracy poprzez wzrost ilości godzin nadliczbowych, co umożliwiało uzyskanie metodami ekstensywnymi pewnego wzrostu wykorzystania majątku trwałego i produkcji. Głęboki deficyt zatrudnienia obok deficytów w zakresie pełnego wyposażenia maszynowego stanowił

główną przyczynę wyjątkowo długiego okresu osiągania projektowanych zdolności produkcyjnych przez oddane do eksploatacji obiekty, który wydłużył się z 11 miesięcy w 1980 r. do 31 miesięcy w 1984 r. i oczywiście bardzo ujemnie wpływał na produktywność całego majątku trwałego, a w szczególności jego najnowszych składników. W ciągu planu 3-letniego nie wykorzystano podstawowych intensywnych kierunków umożliwiających lepsze wykorzystanie mocy produkcyjnych.

Chodziło tu przede wszystkim o:

- a) większy udział inwestycji mechanizacyjnych i modernizacyjnych umożliwiających relatywne zmniejszenie potrzebnego zatrudnienia i lepsze wykorzystanie surowców i materiałów poprzez odpowiednie zmniejszenie nakładów na inwestycje kontynuowane z lat 70., czemu nie sprzyjała jednak prowadzona polityka gospodarcza przez Centrum;
- b) o szybsze usuwanie przestarzałych urządzeń i koncentrację zasobów ludzkich i materialnych na urządzeniach bardziej nowoczesnych;
- c) zasadniczą poprawę jakości wielu wyrobów kosztem ograniczenia ich ilości w ramach posiadanych zasobów, co przyniosłoby bardzo pozytywne efekty ogólnogospodarcze;
- d) o szybszy rozwój deficytowych uzupełniających rodzajów produkcji, a w tym części zamiennych, co pomogłoby w przezwycięzeniu dezintegracji aparatu produkcyjnego, w lepszym wykorzystaniu podstawowych mocy produkcyjnych, w lepszym wykorzystaniu normalnego czasu pracy bez przestojów i zrywów oraz potrzeby utrzymywania rezerwy zatrudnienia na nadzwyczajne okoliczności.

Do realizacji tego ostatniego celu było potrzebne utworzenie wielu niedużych przedsiębiorstw typu rynkowego, względnie wydzielenie ich z istniejących struktur organizacyjnych. Bardziej konsekwentna realizacja reformy, z większą swobodą zmiany struktur organizacyjnych, większą swobodą w zakresie cenotwórstwa i przy mniejszym zakresie rozdzielnictwa środków materialnych i finansowych mogła radykalnie poprawić sytuację we wszystkich w/w dziedzinach, a tym samym umożliwić lepsze wykorzystanie zasobów pracy i mocy produkcyjnych, przyspieszyć i zracjonalizować rozwój gospodarczy, umożliwić szybszy wzrost eksportu wyrobów przetworzonych, a w konsekwencji importu i umożliwić dalszy wzrost produkcji [Grala, 2005]. Dotychczasowy sposób realizacji ówczesnej reformy, a nawet objawy regresu we wszystkich w/w jej zakresach nie pozwoliły na uzyskanie tych potencjalnych jej efektów, a tym samym na istotny wzrost wykorzystania majątku trwałego, którego produktywność

ność wzrosła w okresie planu 3-letniego zaledwie o 4%, przy malejącym w kolejnych latach tempie poprawy.

Odnosnie zatrudnienia, to dodatkowymi czynnikami powiększającymi jego deficyt w przemyśle były wciąż istniejące możliwości uzyskania znacznie wyższych dochodów w części niepaństwowej gospodarki działającej w nie-normalnych warunkach zaopatrzenia rynku, a także możliwość włączenia się do drugiego obiegu gospodarczego w różnych patologicznych często formach. Przypadkowość zróżnicowania płac w różnych zakładach, niezależnie od ich rzeczywistej efektywności powodowała ogromną fluktuację zatrudnionych, pogłębiała realny deficyt zatrudnienia i była ponadto silnym czynnikiem inflacyjnym w postaci nacisków na wzrost płac pod groźbą utraty pracowników i spadku produkcji [Bednarczyk, 1990]. Wszystkie te czynniki wciąż działały w analizowanym okresie z niesłabnącą siłą. W okresie planu 5-letniego nie wykorzystano ponadto możliwości złagodzenia tego deficytu przez możliwy do uzyskania odpływ zatrudnionych z rolnictwa, który mógł być skutkiem szybszego wzrostu podaży produktów rolnych i ich względnego potania.

## **9. DEPREKJACJA RANGI PRACOWNIKÓW Z WYŻSZYM ZA- TRUDNIENIEM**

Poważnym czynnikiem blokującym postęp techniczny w przemyśle i w całej gospodarce, a w tym również blokujący możliwość jego oddziaływania na relatywne zmniejszenie zapotrzebowania gospodarki na zatrudnienie, była dalsza deprecjacja rangi pracowników z wyższym wykształceniem, do której dopuszczono w warunkach przyhamowania importu nowoczesnej techniki i myśli naukowo-technicznej zamiast zaktywizowania i lepszego wykorzystania własnego potencjału i możliwości w tym zakresie [Iskra, 1974]. Wymiarem tej deprecjacji, która miała swoją długą historię, były zmiany w relacjach płac pomiędzy pracownikami z wyższym wykształceniem a ogółem pracowników w gospodarce państwowej, co ilustruje poniższa tabela.



**Tabela 12. Zmiany w relacjach płac pomiędzy pracownikami z wyższym wykształceniem a ogółem pracowników w gospodarce państwowej w latach 1968, 1980 i 1985.**

	Miesięczne płace minimalne			Wzrost 1980/1968	Wzrost 1985/1980
	1968	1980	1985	x 100%	x 100%
1. Pracownicy z wyższym wykształceniem ogółem-płace w styczniu	3823	6454	15340	169	238
2. Pracownicy ogółem – płace średnioroczne	2334	6040	19900	259	329
3. Relacja-wiersz 1: wiersz 2 w %	164	107	77	.	.
4. Inżynierowie w zawodach technicznych ogółem – płace w styczniu	4611	7254	17142	157	236
5. Pracownicy przemysłu ogółem-płace średnioroczne	2456	6274	22500	255	359
6. Relacja-wiersz 1: wiersz 2 w %	188	116	76	.	.

Źródło: obliczenia własne.

Skala tej ponad dwukrotnej deprecjacji (a w przypadku inżynierów w przemyśle prawie 2,5-krotnej) w ciągu 17 lat i o 30-40% w ciągu 5 lat (1980-1985) doprowadziła do sytuacji, w której pracownicy z wyższym wykształceniem zarabiali o 23-24% mniej od ogólnej średniej. Chociaż wydaje się to wręcz irracjonalne znajdowało jednak swoje wyjaśnienie głównie w rynkowym prawie popytu i podaży. Ponieważ nasz system ekonomiczny nie okazał się dostatecznie efektywny w zakresie postępu techniczno-organizacyjnego, a jednocześnie wykazywał dużą ekspansję typu ekstensywnego w postaci budowy olbrzymiej ilości nowych obiektów oraz dużą ekspansję w zakresie szkolenia kadr z wyższym wykształceniem, to w rezultacie okazało się, że występuje większy deficyt pracowników fizycznych do prostych prac (robót) i coraz większa nadwyżka kadr z wyższym wykształceniem, a w tym zwłaszcza technicznych, które nie znajdowały dla siebie zatrudnienia w ramach zacofanej technicznie i słabej innowacyjnie gospodarki.

Stąd też wzrastające relatywnie płace pracowników fizycznych i spadające relatywnie płace pracowników z wyższym wykształceniem. Trudno jednak opisać, jakie szkody dla rozwoju gospodarki i dla wzrostu wszystkich składników rozwoju społecznego – oświaty, kultury, ochrony zdrowia oraz świadomości

społecznej wyrządziły takie relacje płacowe. Nie tylko zniechęcały one do zdobywania wyższego wykształcenia powodując w ciągu 7 lat (1979-1985) spadek liczby studentów z 485 tys. do 340 tys., tj. o 30%. Przekreśliły również prestiż społeczny tych kadr zniechęcając je do twórczej pracy, demoralizowały i powodowały ucieczkę do prac nie wymagających żadnych kwalifikacji, powodowały emigrację zarobkową oraz bezpowrotny drenaż mózgow przez rozwinięte kraje kapitalistyczne.

## PODSUMOWANIE

Podsumowując, ówczesną sytuację polskiej gospodarki charakteryzowały następujące, dość powszechnie postrzegane cechy, które były w dużym stopniu skutkiem omówionego powyżej niewłaściwego rozwiązywania problemów zarówno sfery realnej, jak i funkcjonowania gospodarki w okresie 1982-85. Były nimi:

- a) nieznaczne możliwości wzrostu zaopatrzenia surowcowego, zarówno ze źródeł krajowych, jak też z importu, ograniczonego przez obsługę zaciągniętych kredytów i pożyczek;
- b) stagnacja poziomu zatrudnienia w gospodarce państwowej;
- c) poważny stopień dezintegracji aparatu produkcyjnego;
- d) niski poziom inwestycji, zwłaszcza w zakresie maszyn i urządzeń, wynoszący ok. 2/3 odpisów amortyzacyjnych;
- e) ekstensywna struktura inwestycji, skierowanych głównie na wzrost produkcji surowców i produkcji materiałów bazowych;
- f) niewydolność procesu inwestycyjnego, tj. niewielkie i spóźnione efekty w stosunku do nakładów;
- g) niska jakość produkcji;
- h) nikły postęp techniczny utrudniający wzrost wydajności pracy i powodujący powiększanie się luki technologicznej w stosunku do wyżej rozwiniętych krajów, powodujący spadek wolumenu i efektywności eksportu do tych krajów wyrobów wysoko przetworzonych, w tym przede wszystkim maszyn, a ze względu na ograniczenia surowcowe również całego eksportu;
- i) wynikająca stąd groźba wielkiego ograniczenia importu nowoczesnej techniki z rozwiniętych krajów kapitalistycznych i systematycznego wzrostu obciążeń z tytułu rosnącego zadłużenia zagranicznego;

- j) zła sytuacja w dziedzinie warunków mieszkaniowych dużej części ludności, infrastruktury społecznej i regres w zakresie usług bytowych, postępująca degradacja środowiska;
- k) głęboka nierównowaga w sferze zatrudnienia, zaopatrzenia materiałowego, inwestycji oraz na wielu segmentach rynku konsumpcyjnego w połączeniu z silnymi zjawiskami inwestycyjnymi;
- l) ograniczony charakter reformy w warunkach dominacji różnych form rozdzielnictwa i reglamentacji materiałów, środków finansowych i dewiz, różnych rodzajów manipulowanych cen, zmiennych reguł gry między Centrum a przedsiębiorstwami, odradzania się pośrednich szczebli zarządzania i umacniania monopolistycznych struktur organizacyjnych, co destrukcyjnie wpływało na innowacyjność gospodarki i możliwości jej systemowego zróżnicowania.

Dostrzegając większość z wymienionych tu negatywnych cech charakteryzujących stan i trendy rozwojowe naszej gospodarki w okresie 1982-1985 autorzy projektu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego (NPSG) na lata 1986-1990 nie zalecili jednak istotnych zmian w praktyce reformy twierdząc również, że nie sposób ich dokonać ze względu na trudną sytuację gospodarki. Przewidywano osiągnięcie większego stopnia równowagi gospodarki przede wszystkim przy pomocy odgórnej regulacji cenowej i finansowej, a nie przy pomocy samoregulacji rynkowej [Sadzikowski, 1993]. Chodziło m.in. o tworzenie wyjątkowo preferencyjnych warunków dla forsowania eksportu bez tworzenia zmian ogólnosystemowych, które podniosłyby efektywność gospodarowania, likwidowały bezproblemową sprzedaż na rynku krajowym i same skłaniały przedsiębiorstwa do zwiększenia efektywnego eksportu. Przyspieszenie postępu technicznego zamierzano osiągnąć głównie przy pomocy zwiększenia strumienia środków i nasilenia bodźców ekonomicznych oraz odgórnego sterowania ogromną ilością programów zadaniowych w zakresie badań i tworzenia kompleksów badawczo-wdrożeniowych, tj. głównie drogą ulepszenia metod tłoczenia postępu technicznego, bez tworzenia systemowych warunków rynku konkurencyjnego, który wymuszałby na przedsiębiorstwach ssanie innowacji dla osiągania sukcesów, a nawet utrzymania się na rynku. Słowa „rynek” i „konkurencja” w części też na X Zjazd PZPR (czerwiec 1986 r.) dotyczącej warunków realizacji celów społeczno-gospodarczych w ogóle nie występowały. Oznaczało to również, że nie uznano walorów konkurencji rynkowej i sprawdzenia efektywności ekonomicznej produkcji przede wszystkim właśnie tą drogą. Stąd można było wyciągnąć wniosek, że istotą reformy w rozumieniu autorów

tej części programu miały być inne metody realizacji celów ustalonych przez Centrum, nie zaś zasadnicza zmiana jego roli, tj. usytuowania go jako siły korygującej z punktu widzenia interesów ogólnospołecznych mechanizm rynku konkurencyjnego niezbędny dla osiągnięcia przez gospodarkę wysokiej efektywności i innowacyjności [Topolski, 1987]. Przy takim podejściu do funkcjonowania reformy realizowanej w warunkach, gdy ogromna część gospodarki była z niej wyłączona, gdy umacniały się i odradzały struktury zarządzania pośredniego oraz organizacje supermonopolistyczne, gdy cenotwórstwo nabierało w coraz większym stopniu charakteru odgórnie sterowanego procesu inflacyjnego mającego na celu (jak już wskazywano) wymuszenie wydajności pracy przy bardzo niskim stopniu jego opłacenia, trudno było się spodziewać istotnego oddolnego ruchu podnoszącego poważnie efektywność i innowacyjność gospodarki, a tym samym sprostania wymogom nowoczesności [O stosunku środowisk opozycyjnych, 1994]. W tej sytuacji PRL nie miał racji dalszego istnienia i powstało pytanie, czym można będzie go zastąpić?

## LITERATURA

- Balassa Bela. 1985. *Exports, policy choices, and economic growth in developing countries after the 1973 oil shock*, Journal of Development Economics, Vol. 18, 23-35.
- Baldwin Richard. 1992. On the growth effects of import competition, NBER Working Paper, No. 4045.
- Bednarczyk Jan. 1990. *Polityka pieniężna przeciw inflacji. Studium gospodarki kapitalistycznej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Bolesta-Kukułka Krystyna. 1992. *Gra o władzę a gospodarka. Polska 1944–1991*, Warszawa.
- Berend Ivan T. i G. Ránki. 1974. *Economic development in East Central Europe in the nineteenth and twentieth centuries*. New York: Columbia University Press.
- Brzeziński Zbigniew. 1990. *Plan gry. USA vs ZSRR*, Warszawa.
- Dembinski Paweł. 1991. *The Logic of the Planned Economy*, Oxford.
- Diagnozy i propozycje*, Polityka Export-Import, Nr 9/1979.
- Dobiegała-Korona Barbara. 1990. *Dlaczego socjalizm nie mógł być efektywnym systemem ekonomicznym*, Warszawa.
- Domańska Elżbieta. 1968. *Z zagadnień wzrostu gospodarczego*, Warszawa.

Edwards Sebastian. 1992. *Trade orientation, distortions and growth in developing countries*, Journal of Development Economics, Vol. 39, 31-57.

Grała Dariusz Tomasz. 2005. *Reformy gospodarcze w PRL (1982–1989)*, Warszawa.

Heitger Bernard. 1987. Import protection and export performance: Their impact on economic growth, *Weltwirtschaftliches Archiv*, Vol. 123(2), pp. 249-261.

*Inwestycje i budownictwo w PRL*. 1982. Warszawa.

Iskra Wiesław. 1974. *Czynnik ludzki w rozwoju gospodarczym krajów socjalistycznych*, Warszawa.

Jędrzychowski Stefan. 1982. *Zadłużenie Polski w krajach kapitalistycznych*, Warszawa.

Karpiński Andrzej. 1980. *Zarys rozwoju gospodarczego Polski Ludowej*, Warszawa.

Kuczyński Waldemar. 1981. *Po wielkim skoku*, Warszawa.

Kunst Robert, Dalia Marin. 1989. *On exports and productivity: A causal analysis*, Review of Economics and Statistics, Vol. 71, 699-703.

Maurer Rainer. 1994. *International Trade and Economic Growth – A Survey of Empirical Studies*, Kiel: Kiel Institute of World Economics.

Nasiłowski Mieczysław. 1974. *Analiza czynników rozwoju gospodarczego PRL*, Warszawa.

O stosunku środowisk opozycyjnych wobec propozycji utworzenia „paktu antykryzysowego”, [w:] *Tajne dokumenty Biura Politycznego i Sekretariatu KC. Ostatni rok władzy 1988–1989*. 1994. oprac. S. Perzkowski, [A. Paczkowski], Londyn.

Orłowski Lucjan. 1980. *Aktualne problemy systemu kierowania handlem zagranicznym w Polsce*, Katowice.

Orłowski Witold, M. 2010. *W pogoni za straconym czasem. Wzrost gospodarczy w Europie Środkowo-Wschodniej, 1950-2030*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.

Ram Rati. 1987. *Exports and economic growth in developing countries: Evidence from timeseries and cross-section data*, Economic Development and Cultural Change, Vol. 35, 51-72.

Report of the President's Commission on Industrial Competitiveness. 1984. Washington.

Romer Paul. 1986. *Increasing returns and long-run growth*, Journal of Political Economy, Vol. 94, 1002-1037.

- Rurarz Zdzisław. 1990. *Byłem doradcą Gierka*, Chicago-Toronto-Warszawa.
- Sadzikowski Wiesław. 1993. *200 lat gospodarki rynkowej*, PWN, Warszawa.
- Secomski Kazimierz. 1970. *Elementy polityki ekonomicznej*, Warszawa.
- Tittenbrun Jacek. 1992. *Upadek socjalizmu realnego w Polsce*, Poznań.
- Topolski Jerzy (red.). 1987. *Kierunki rozwoju Polski po drugiej wojnie światowej*, Poznań.
- Towarzysze zeznają. Z tajnych archiwów Komitetu Centralnego. Dekada Gierka 1970–1980 w tzw. Komisji Grabskiego. 1992. Oprac. Z. Błażyński, Warszawa. s. 7–10, 61–77.
- Turnock David. 2006. *The Economy of East Central Europe, 1815-1989*. Routledge.
- Wiles Peter. 1982. Zero Growth and the International Nature of the Polish Disease, [in:] *Crisis in the East European Economy*, Croom Helm, London.
- Wojciechowski Bronisław. 1982. *Importochłonność produkcji w Polsce*, IKC HZ, Warszawa.
- World Bank. 1987. *World Development Report – Barriers to adjustment and growth in the world economy*, Oxford University Press, New York.